



## **UROCZYSTOŚĆ WPROWADZENIA RELIKWII POLSKICH MĘCZENNIKÓW DO BAZYLIKI ŚW. BARTŁOMIEJA W RZYMIE**

**Homilia Kardynała Kazimierza Nycza**

**Parafia San Bartolomeo all'isola Tiberina w Rzymie,  
19 października 2012 r.**

Drodzy Uczestnicy uroczystości wprowadzenia relikwii polskich męczenników XX wieku do rzymskiej bazyliki św. Bartłomieja. Drodzy Rzymianie, przedstawiciele Polski, członkowie wspólnoty Sant'Egidio.

1. Na początku pragnę wyrazić wielką radość, że od dziś przez wprowadzenie relikwii, w tym rzymskim kościele męczenników XX wieku, będzie można uczcić trzech polskich męczenników, bł. Jerzy Popiełuszko, bł. Karolina Koźkówna i bł. Stanisław Starowieyski. Radość tę wyrażam w imieniu Kościoła w Polsce, Archidiecezji Warszawskiej, Diecezji Tarnowskiej oraz tych z którymi był związany bł. Stanisław Starowieyski.

Bracia i siostry, dziś Słowo Boże mówi nam o radykalnym świadectwie życia. "Kto chce iść za mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i niech mnie naśladuje - mówi Chrystus. Mówi to apostołom i uczniom, którym się wydawało, że krzyż nie przyjdzie nigdy na mistrza. Mówi to także nam dziś, gdy w świecie codziennie oddaje życie za Chrystusa



wielu ludzi. Wiek XX i początek nowego tysiąclecia to czas męczenników na całym świecie. Także dziś, gdy na Synodzie Kościół mówi o Nowej Ewangelizacji, gdy Benedykt XVI otwiera rok wiary, świadectwo męczenników jest najbardziej czytelnym znakiem dla dzisiejszego świata. Dobrze więc, że oprócz wielkiego świadka XX wieku - św. Maksymiliana - trzech nowych polskich męczenników, stanie się bardziej znanymi w Rzymie, w sercu Kościoła.

2. Kościół św. Bartłomieja Apostoła na Wyspie Tyberyjskiej, powstały w IX wieku i przypisywany cesarzowi Ottonowi III, od samego początku był związany z Polską. Stało się to za sprawą kultu św. Wojciecha, biskupa i męczennika, z końca X wieku. W związku z kanonizacją św. Wojciecha w 999 roku, od początku XI wieku jego kult był znany nie tylko w Polsce, w Gnieźnie i Poznaniu, nie tylko w zachodniej Europie, ale także tu, na Wyspie Tyberyjskiej.

W roku 2000, Jan Paweł II - błogosławiony, powierzył ten kościół rzymskiej Wspólnocie Sant'Egidio, by pielęgnowała w tym miejscu Wiecznego Miasta kult męczenników XX wieku. Dziś, w imię tego testamentu Jana Pawła II, wprowadzamy uroczyste relikwie polskich męczenników.

3. Ks. Jerzy Popiełuszko urodził się w roku 1948, w północno-wschodniej Polsce. W roku 1972 został wyświęcony na księdza dla Archidiecezji Warszawskiej. Był gorliwym kapłanem w kolejnych parafiach. W roku 1980, po fali strajków w całym kraju, powstała "Solidarność", wielki wolny związek zawodowy, do którego należało bardzo wielu robotników, rolników i inteligencji. Był to pierwszy tak mocny ruch i organizacja w komunistycznych krajach. Ks. Popiełuszko stał się kapłanem "Solidarności". W grudniu 1981 roku komunistyczny rząd ogłosił stan wojenny, wypowiedział wojnę swojemu narodowi, zostały zakazane wszystkie zgromadzenia. Ks. Popiełuszko dalej służył robotnikom Warszawy i innych miast Polski. Gromadził ludzi na Mszach św. za Ojczyznę. Komuniści prześladowali go, aresztowali, aż wreszcie 19 października 1984 roku - zamordowali w okrutny sposób. Sława Męczennika i kult rozszerzały się i rosły szybko. Do dziś odwiedziło jego grób ponad 18 milionów ludzi. Proces beatyfikacyjny zakończył się w 2009 r., a 6 czerwca 2010 r. papież Benedykt XVI ogłosił go błogosławionym. Beatyfikacja wzmocniła kult błogosławionego Jerzego.

4. Błogosławiona Karolina Kózkówna urodziła się w południowo-wschodniej Polsce we wsi Wał-Ruda 2 sierpnia 1898 r. jako czwarte z jedenaściorga dzieci Marii i Jana Kózka. Rodzina wiodła życie ubogie, prowadząc niewielkie gospodarstwo rolne.



Karolina wzrastała w atmosferze żywej i autentycznej wiary, która wyrażała się we wspólnej rodzinnej modlitwie. Karolina wyróżniała się aktywnością. Pomagała w prowadzeniu lokalnej świetlicy i biblioteki. Wrażliwa na potrzeby bliźnich, chętnie zajmowała się chorymi i starszymi. Odwiedzała ich, oddając im różne posługi, szczególnie przygotowując na przyjęcie sakramentów. Oprócz tego, bardzo angażowała się w życie parafii. Karolina zginęła w wieku zaledwie 16 lat, na początku I wojny światowej, 18 listopada 1914 roku. Carski żołnierz uprowadził ją przemocą i bestialsko zamordował, gdy podczas długiej ucieczki broniła się pragnąc zachować dziewictwo. Pomimo atmosfery wojny, jej pogrzeb zgromadził ponad 2 tys. ludzi, co w miejscowości liczącej kilkaset osób było kolejnym świadectwem wpływu, jaki w swym krótkim życiu Karolina wywarła na otoczenie.

5. Stanisław Starowieyski urodził się w 1895 roku w południowej Polsce w rodzinie ziemiańskiej, głęboko katolickiej. Otrzymał bardzo staranne wykształcenie. W 1921 roku ożenił się z Marią Szeptycki, z którą miał 6 dzieci. W nawiązaniu do rodzinnej tradycji stał się zaangażowanym społecznikiem. W swoim majątku ziemskim, którym świetnie zarządzał, organizował rekolekcje dla młodzieży i dorosłych, inteligencji i ludzi prostych, budując w ten sposób apostołstwo świeckich. Współpracował z O. Maksymilianem Kolbe. Wraz z żoną prowadził szeroką akcję charytatywną bez względu na narodowość czy religię. Działalność jego obejmowała dziesiątki tysięcy ludzi i często napotykała na ostry sprzeciw. Po powstaniu Akcji Katolickiej został przewodniczącym jej lubelskiego oddziału. Po wkroczeniu Rosjan w 1939 roku został pojmany i skazany na śmierć. Zdołał jednak uciec. Świadom niebezpieczeństwa pozostał w kraju i organizował pomoc dla poszkodowanych przez Niemców. Aresztowany przez Gestapo w 1940 roku został przewieziony do Dachau, gdzie był szczególnie represjonowany jako działacz katolicki, ziemianin i Polak. W więzieniu niósł więźniom Boga oraz nadzieję, pomagał przyjmować sakramenty - pisano o nim jako o "jasnym promieniu Dachau". Zakatowany przez Niemców, wypowiedawszy się i przyjąwszy tajemnie Komunię św., umarł z 12/13 kwietnia 1941 roku w noc Zmartwychwstania.

6. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy pomyśleli i przygotowali dzisiejszą uroczystość. Dziękuję Wspólnocie Sant'Egidio, ks. profesorowi Markowi Starowieyskiemu, ceremoniarzowi papieskiemu ks. prałatowi Konradowi Krajewskiemu, przedstawicielom kurii warszawskiej, kustoszowi sanktuarium w Warszawie ks. prałatowi Tadeuszowi Bożełko oraz wszystkim uczestnikom dzisiejszej uroczystości.